

Sygn. akt I ACa 1513/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

	Przewodniczący:	sędzia SA Małgorzata Stanek
	Protokolant:	Magdalena Magdziarz

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2023 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. R.**

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w stanie D. w Stanach Zjednoczonych Ameryki

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 czerwca 2021 r. sygn. akt II C 604/18

oddala apelację;

zasądza od J. R. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w stanie D. w Stanach Zjednoczonych Ameryki kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt I ACa 1513/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2018 r., uzupełnionym pismem z dnia 28 maja 2018 r., J. R. wystąpił przeciwko (...) INC (...) w Stanach Zjednoczonych Ameryki wnosząc o zobowiązanie pozwanego do niezwłocznego uniemożliwienia dostępu do:

danych w postaci publikacji autorstwa B. O. pt. „Opowieści o pieniądzach”, która jest dostępna w usłudze (...) w następującej lokalizacji: (...)

(...)

wyników wyszukiwarki G., kierujących do powyższej publikacji, w tym w szczególności: (...)

W uzasadnieniu powód wskazał, że publikacja B. O. zawiera stwierdzenia naruszające jego dobra osobiste. Zapisy tej publikacji zawierają sformułowania obraźliwe, a nadto czynią nieprawdziwe zarzuty pod adresem powoda (pozew, k. 4-8v.; uzupełnienie pozwu, k. 32).

W piśmie złożonym na rozprawie 24 czerwca 2019 r., datowanym na 21 czerwca 2019 r., strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości ((protokół z 24.06.19 r.- 00:02:50, k. 264v.; pismo, k. 228-240)

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo.

Sąd I instancji ustalił, że J. R. jest przedsiębiorcą; był m.in. współnikiem w Ośrodku Organizacji i (...) sp. z o.o. z siedzibą K. (KRS (...)), a wcześniej pełnił funkcję wiceprezesa zarządu tej spółki; był (...) sp. z o.o. w likwidacji (KRS (...)) i do marca 2020 r. pełnił rolę prezesa jej zarządu. Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej J. R. figuruje jako funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa w okresie od 1982 do 1989 roku. Pracował przede wszystkim w P..

Adres (...) (...) (...) (...) (...) - (...) (...) (...) (...) (...) (...) prowadzi do fragmentu dzieła literackiego pt. (...) autorstwa nieżyjącego B. O., w którym autor opisuje działalność zawodową J. R.. Według autora, J. R. w czasach PRL był funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa w P.. W szczególności publikacja zawiera następujące fragmenty przytoczone w pozwie:

„Dla zrozumienia działalności R. ważna jest jego zawodowa przeszłość. W okresie PRL-u był funkcjonariuszem SB w P.. (...) W tym okresie nawiązał liczne - także prywatne - kontakty z funkcjonariuszami (...) (...). Kontakty te pieczołowicie podtrzymywał również po rozpadzie ZSRR.”

„A kiedyś nawet zacząłem się zastanawiać, czy nie stał się moją obsesją. Potem okazało się, że nie tylko moją, (...), Policja:, CBS i kilku prokuratorów usiłowało przerwać jego działalność. Całkowicie bezskutecznie. R. grał w wyższej lidze niż nasze organy ścigania.”

„Ale tym razem to już nie była technika windykacji - doprowadzenie R. do „pułda” stało się dla mnie celem samym w sobie.”

Pomiędzy stronami była prowadzona korespondencja w związku z żądaniem usunięcia przedmiotowej publikacji, postawionym przez J. R.. J. R. w piśmie z dnia 26 lutego 2017 r., powołując się treść art. 14 ust. 1 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, wezwał (...) Inc. do niezwłocznego uniemożliwienia dostępu do:

- danych w postaci publikacji autorstwa pana B. O. pt. (...) w usłudze (...) pod adresem (...)

(...) (...) (...) (...) (...) (...) (...) (...) (...) (...) (...) (...);

- wyników wyszukiwarki G., kierujących do wyżej opisanej publikacji, w tym w szczególności: (...)

J. R. złożył skargę do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (aktualnie: Urząd Ochrony Danych Osobowych) na nieprawidłowości w procesie przetwarzania jego danych osobowych za pośrednictwem usługi (...) polegające na udostępnieniu jego danych osobowych w usłudze (...), poprzez zamieszczenie publikacji autorstwa B. O. (...) pod wskazanym przez niego adresem (...) oraz w treści wyniku wyszukiwania wyszukiwarki G. S. przez G. L. z siedzibą w M. V. w USA. W uzasadnieniu skargi J. R. wskazał, że: - publikacja (...) została bardzo wysoko zaindeksowana w wynikach wyszukiwarki G. i obiektywnie zawierała treści obraźliwe, oszczercze. Przedstawione w niej twierdzenia nie wykazywały żadnego w związku z prawdą, a dalsze udostępnianie przywołanych treści godzi wprost w jego prawa, nie tylko narusza jego cześć, dobre imię oraz wizerunek, ale prowadzi do naruszeń prawa. J. R. wskazał, że jego dane osobowe są rozpowszechniane bez podstawy prawnej, wbrew jego wyraźnej woli. Operator wyszukiwarki G. odmówił wykonania wniosku J. R. powołując się na przetwarzanie danych osobowych ze względu na interes publiczny. J. R. domagał się usunięcia wskazanych odnośników z wyników wyszukiwania wyszukiwarki G. S. oraz wyszukiwarki G. B.. Decyzją 24 listopada 2020 r. Prezes Urzędu Ochrony Danych umorzył postępowanie administracyjne w zakresie przetwarzania danych osobowych J. R. w wynikach wyszukiwania wyszukiwarki G. S. oraz odmówił uwzględnienia wniosku w pozostałym zakresie. Z dniem 30 września 2017 r. (...) INC (...) w Stanach Zjednoczonych Ameryki przekształcił się w spółkę prawa amerykańskiego G. L. z siedzibą W. w stanie D. w Stanach

Zjednoczonych Ameryki. Nowo powołana spółka (...) wstąpiła w ogół praw i obowiązków uprzednio istniejącej spółki (...) Inc. G. L. w W. 21 stycznia 2019 r. przestał być dostawcą usługi (...) dla użytkowników z Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii. Usługę tę w jego miejsce od 22 stycznia 2019 r. świadczy spółka (...) Ireland (...), zarejestrowana i działająca zgodnie z prawem Irlandii (numer rejestracji: (...)), z siedzibą pod adresem G. H., B. S., (...), Irlandia.

W ocenie Sądu I instancji zeznania świadka G. R. nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych; z uwagi na przyczyny oddalenia powództwa powołane poniżej w rozważaniach prawnych, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 242 k.p.c. oraz art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., pominął dowód z przesłuchania stron. Pierwsze wezwanie powoda do osobistego stawiennictwa nastąpiło w dniu 18 listopada 2019 roku (wcześniej powód nigdy nie stawił się na żadnej z rozpraw w dniach: 25 marca 2019 roku, 24 czerwca 2019 roku, 18 listopada 2019 roku). Dlatego, Sąd na rozprawie z 16 grudnia 2020 r. wezwał na kolejny termin rozprawy 14 czerwca 2021 r. J. R. do stawiennictwa osobistego celem przesłuchania, zastrzegając w trybie art. 242 k.p.c., że jest to ostateczny termin na przeprowadzenie dowodu z zeznań stron pod rygorem uznania, że przeprowadzenie dowodu napotyka na przeszkody prowadzące o nieokreślonym czasie trwania prowadzące do przewlekania postępowania sądowego (k. 322 v.). Powód został poinformowany o powyższym oraz, że po tym terminie dowód z jego zeznań zostanie pominięty. Na rozprawie 14 czerwca 2021 r. J. R., pomimo wezwania, nie stawił się. Wpłynął kolejny wniosek o usprawiedliwienie nieobecności z uwagi na zły stan zdrowia i o odroczenie terminu rozprawy. Ze złożonego zaświadczenia wynikał zakaz uczestnictwa w postępowaniach sądowych ze względów zdrowotnych. Niezależnie jednak od niestawienia pozwanego na żadnej rozpraw od dnia 25 marca 2019 roku do dnia 14 czerwca 2021 roku, Sąd uznał, że przyczyny uzasadniające oddalenie powództwa (jego niedostateczne sprecyzowanie), czyniły zeznania zbędnymi – nie mającymi znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

W ocenie Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Roszczenia powoda o uniemożliwienie dostępu do danych w postaci publikacji autorstwa B. O. pt. „Opowieści o pieniądzach”, a także do uniemożliwienia dostępu do wyników wyszukiwarki G. i kierujących do opisanej wyżej publikacji, należało rozpatrywać w kontekście przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c.

Katalog dóbr osobistych jest szeroki i nie ogranicza go treść art. 23 k.c. Dlatego, dochodząc ochrony poszkodowany musi wykreować swoje dobro osobiste, które zostało naruszone. Sąd rozpoznający sprawę o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności poddaje więc ocenie, czy i jakie dobro osobiste zostało naruszone, a następnie ocenia na zarzut pozwanego, czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.12.2002r., sygn. akt II CKN 167/01). Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność naruszenia. Na gruncie art. 24 k.c. istnieje specyficzny rozkład ciężaru dowodu. W przepisie tym, będącym podstawą prawną roszczenia powoda, ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (art. 24 k.c.). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności (art. 6 k.c.), nie zwalnia go to jednak od obowiązku wykazania, że do naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego faktycznie doszło. Ciężar przytoczenia faktów w tym zakresie spoczywa na powodzie, który powinien wywiązać się z niego w zakresie umożliwiającym sądowi sprawdzenie zasadności żądania. Powód musi więc dowieść naruszenia jego dobra osobistego, pozwany – aby się ekskulpować – musiałby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 1267/13).

Pierwsza z przesłanek, skoro powód powołuje się na dobra osobiste wprost wskazane w art. 23 k.c. – tj. cześć, dobre imię oraz wizerunek - nie może być kwestionowana; są to dobra osobiste pozostające pod ochroną prawa cywilnego.

W drugiej kolejności analizie został poddany stan faktyczny pod kątem naruszenia tych dóbr osobistych, a jeżeli tak, to w jakim zakresie. W tej sprawie powód wskazywał, że naruszono jego dobra osobiste dlatego, że pozwany udostępnił przedmiotową publikację w usłudze (...) i w wynikach wyszukiwania. Jednak nie zostało wykazane, by treść publikacji „Opowieści o pieniądzach” autorstwa B. O. naruszała dobra osobiste powoda. Należy przy tym podkreślić, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia (na początkowym etapie postępowania) zwrócił uwagę, że „strona powodowa nawet nie wskazała, które fragmenty kwestionowanej publikacji naruszają jej dobra osobiste, są niezgodne z prawdą i dlaczego. Pozew – mimo, że sporządzony przez zawodowego pełnomocnika, stanowi dość subiektywną i bardzo ogólnikową polemikę z ocenami, bez przytoczenia okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę powództwa.” Pomimo upływu ponad 3 lat od dnia wniesienia pozwu oraz uwag zawartych w przytoczonym postanowieniu, powód nadal nie poczynił dookreślenia podstaw faktycznych żądania; strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku uzasadnienia naruszenia dóbr osobistych powoda (analizy poszczególnych fragmentów publikacji w kontekście możliwości naruszenia potencjalnych dóbr osobistych powoda). Nie wskazano (poza jedną) konkretnych części publikacji i dlaczego miałyby one naruszać jego dobra osobiste. Strona powodowa nie precyzuje, czy cała publikacja, czy poszczególne jej fragmenty (a jeśli tak, to które) są nieprawdziwe lub obraźliwe. Powód, reprezentowany na tym etapie przez fachowego pełnomocnika, obowiązany był do precyzyjnej analizy tekstu książki i weryfikacji zawartych w publikacji tez w kategoriach prawdy i fałszu lub urażających.

Jedyny fragment publikacji wskazany przez powoda w pozwie, zawierający konkretne fakty, sprowadza się do podania informacji, że powód w okresie PRL-u był funkcjonariuszem SB w P..

W odniesieniu do tego zarzutu strona pozwana na tą okoliczność przedstawiła dowód na okoliczność prawdziwości tego twierdzenia wskazując wyniki wyszukiwania w katalogu IPN, w którym J. R. widnieje jako pracownik SB w latach 1982-1989 r. Tym samym, jedyny konkretny zarzut do przedmiotowej publikacji, podniesiony przez powoda, został obalony.

Inne podane w pozwie fakty miały charakter bardzo ogólny, opisowy, w ogóle nie podlegały wzruszeniu – w samym pozwie brak było wyjaśnienia, dlaczego i w jaki sposób naruszają dobra osobiste; nie kwestionowano prowadzonych postępowań, (prowadzonych choćby na wnioski samego autora). Co więcej, przytoczone dwa fragmenty opisują własne działania autora i bardziej obciążają jego samego. Na marginesie należy wskazać, że przytoczone fragmenty obiektywnie podają, że podejmowane wobec powoda działania nie były skuteczne.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. W tej sytuacji powództwo jako bezzasadne (wręcz niedostatecznie sprecyzowane) zostało oddalone.

Na marginesie Sąd I instancji zauważył, że materiał dowodowy nie wskazuje, aby książka – jej publikacja, czy treść miały charakter bezprawny. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Urząd Ochrony Danych, że powód jest osobą publiczną. Powinien więc zaakceptować to, że jego życie prywatne będzie przedmiotem zainteresowania społeczeństwa, a także fakt, że ze względu na potrzebę ochrony interesu społecznego może nastąpić uzasadniona ingerencja w jego dobra osobiste i prywatność.

Wreszcie, w odniesieniu do żądania zawartego w pkt 1 pozwu Sąd Okręgowy stwierdził brak legitymacji procesowej biernej – pozwana spółka przestała być dostawcą usługi (...).

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w zakresie punktu 1 i 2.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia:

a) art. 233 S 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym i przepisami

ustawy, polegającej na tym, że Sąd I Instancji uznał, że powód nie udowodnił swojego roszczenia - naruszenia dóbr osobistych na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, podczas gdy m.in:

- Sąd dowolnie uznał, że całość informacji, do których zablokowania dostępu żądał powód jest prawdziwa, ponieważ jedna z nich — dotycząca jego działalności w służbie bezpieczeństwa, której to nigdy się nie wypierał - jest zgodna z prawdą, prawdziwości zaś pozostałych Sąd nie zweryfikował;

- Sąd dowolnie uznał, że powód nie wykazał, w jaki sposób treść szkalującej go publikacji „Opowieści o pieniądzach” naruszała jego dobra osobiste, choć w rzeczywistości z zeznań jedynego świadka przesłuchanego w sprawie wprost wynikały konsekwencje w/w publikacji dla życia zawodowego i prywatnego powoda, o których to konsekwencjach szeroko zeznawał świadek;

- Sąd niezgodnie z zebraniem materiałem dowodowym przyjął, że powód nie wskazał konkretnie które fragmenty z w/w publikacji naruszają jego dobra osobiste, podczas gdy powód precyzyjnie określił te fragmenty, które są niezgodne z prawdą, szkalują go i naruszają tym samym jego dobra osobiste;

b) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 205<sup>3</sup>§2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegający na pominięciu dowodu z przesłuchania powoda jako strony postępowania i uznania go za zbędny, podczas gdy dowód z przesłuchania pozwanego był zgłaszany konsekwentnie przez całe postępowanie, nie był spóźniony, a był istotny dla rozstrzygnięcia, gdyż odnosił się do wykazania faktów konkretnych sfer naruszenia dóbr osobistych powoda, konsekwencji tych naruszeń i wykazania bezprawności działania strony pozwanej, a nadto - wobec złego stanu zdrowia powoda mógł być bez przeszkód przeprowadzony w trybie online;

c) art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. związku z art- 233 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że treść wyroku i ustalenia poczynione w uzasadnieniu wyroku są wewnątrzne sprzeczne i dowolne, w

konsekwencji czego sąd dokonał niewłaściwej, dowolnej oceny materiału dowodowego i wyciągnął nielogiczne wnioski, a także pominął część okoliczności faktycznych wynikających z zeznań świadka, a w wyniku tego wadliwe uznał, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a nadto, że powód nie wykazał bezprawności działań pozwanego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na całkowitym pominięciu w ustaleniu okoliczności stanu faktycznego zeznań świadka G. R. i zaniechanie ich oceny w sytuacji, gdy miały one kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia, albowiem wynikał z nich precyzyjnie sposób naruszeń dóbr osobistych powoda, ich rozmiar a także konsekwencje, które to naruszenie wywołało w życiu powoda;

3. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 43 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.: polegającą na przyjęciu, że prawdziwość informacji o osobie prawnej, naruszającej jej dobra osobiste jest wystarczającą przesłanką braku bezprawności zachowania naruszydiciela, podczas gdy prawdziwość zarzutu może wyłączać bezprawność naruszenia dóbr osobistych jedynie wówczas, gdy dodatkowo za upublicznieniem informacji stoi interes społeczny, którego Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku w ogóle nie analizował, i który w niniejszej sprawie nie występuje;

b) art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. - poprzez uznanie, że pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda, podczas gdy podane informacje w spornej publikacji nie były prawdziwe, za wyjątkiem faktu (niekwestionowanego przez powoda), że był on w przeszłości pracownikiem Służby Bezpieczeństwa

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za podstawę faktyczną własnego rozstrzygnięcia.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego nie są uzasadnione.

Nie można zgodzić się z apelującym, że Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów sprzecznie z kryteriami określonymi w przepisie art. 233 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Apelacja powoda nie podejmuje nawet próby wykazania, że dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Ponadto skarżący nie wskazał dowodów, które – jego zdaniem – zostały przez Sąd Okręgowy wadliwie ocenione. Uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się do kwestionowania oceny Sądu I instancji, że „powód nie udowodnił swojego roszczenia” czy też błędnego uznania, że „całość informacji, do których zablokowania dostępu żądał powód jest prawdziwa”. Apelacja kwestionuje również ocenę Sądu Okręgowego, że powód „nie wskazał konkretnie które fragmenty z w/w publikacji naruszają jego dobra osobiste”. W istocie więc apelacja nie kwestionuje ustaleń faktycznych, tylko oceny dokonane przez Sąd I instancji na podstawie tychże ustaleń.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. w zw. z art. 205<sup>3</sup>§2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżący nie wykazał wpływu ewentualnego naruszenia powołanych przepisów na wynik sprawy. Sąd I instancji przyjął, że powód nie sprecyzował swojego roszczenia, a w szczególności podstawy faktycznej powództwa. Dowód z przesłuchania stron nie może służyć innym celom niż wymienione w tym przepisie. Z tego też względu nie mają również znaczenia zeznania świadka G. R.. Na marginesie należy podnieść, że skarżący powołuje się na ten dowód jedynie w kontekście skutków naruszenia dóbr osobistych powoda dotyczących życia zawodowego i prywatnego (w tym zdrowia), a te okoliczności w sytuacji niesprecyzowania roszczenia i niewykazania naruszenia dóbr osobistych, są okolicznościami nieistotnymi dla rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Należy zwrócić uwagę na to, że zgodnie z art. 299 k.p.c. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron dopuszczalne jest wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych

istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. jednakże wyjątki od tej reguły – art. 432, 442, 452). Zob. orzeczenie SN z dnia 17 września 1946 r., C III 719/45, OSN(C) 1948, nr 2, poz. 34; orzeczenie SN z dnia 17 stycznia 1966 r., II PR 486/65, OSP 1966, z. 9, poz. 209; postanowienie SN z dnia 13 lipca 1966 r., II CR 200/66, LEX nr 6017; postanowienie SN z dnia 5 marca 1974 r., I CR 66/74, LEX nr 7420; wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1982 r., I CR 258/82, LEX nr 8446; wyrok SN z dnia 28 listopada 1997 r., II CKN 457/97, M. Praw. 1998, nr 5, s. 4; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, LEX nr 51635; wyrok SN z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7–8, poz. 116, z glosą częściowo krytyczną C. G., PS 2003, nr 3, s. 141; wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, LEX nr 519171; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 1175/12, LEX nr 1283507; wyrok SA w Warszawie z dnia 25 września 2013 r., I ACa 556/13, LEX nr 1381590. Przy tym dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron jest wyłącznie uprawnieniem sądu (por. wyrok SN z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 98/06, LEX nr 459229; wyrok SN z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r., II PK 197/11, LEX nr 1216857).

Ponadto trzeba podnieść, że w apelacji skarżący nie powołał się na przepis art. 380 k.p.c. i nie wniósł o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron w postępowaniu apelacyjnym. Sąd odwoławczy może rozpoznać zasadność postanowień zapadłych w sądzie pierwszej instancji, o ile orzeczenia te nie były zaskarżalne zażaleniem, a miały wpływ na wynik postępowania. Co jednak istotne, sąd odwoławczy nie kontroluje wydanych postanowień z urzędu, konieczne jest, aby apelujący przedstawił stosowne żądanie w apelacji. Kontrola instancyjna postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych może nastąpić jedynie na wniosek apelującego zgłoszony w trybie art. 380 k.p.c. poprzedzony stosownym zastrzeżeniem z art. 162 k.p.c. w którym strona musi zwrócić sądowi uwagę na uchybienie konkretnym przepisom postępowania (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyrok z dnia 22 października 2020 r. sygn. akt I ACa 375/19 LEX nr 3112267).

Nie jest również trafny zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. związku z art. 233 § 1 k.p.c.

Naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie przejawiają takich mankamentów. Ponadto nie można połączyć zarzutu związany z konstrukcją uzasadnienia wyroku z oceną materiału dowodowego.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Apelacja nie odnosi się do argumentacji Sądu I instancji, że powództwo określone w pkt 1 petitum pozwu, dotyczące usługi (...), jest bezzasadne wobec braku legitymacji procesowej biernej strony pozwanej.

W pozostałym zakresie (co do usługi (...)) Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że powód nie wywiązał się z obowiązku uzasadnienia naruszenia dóbr osobistych powoda (analizy poszczególnych fragmentów publikacji w kontekście możliwości naruszenia potencjalnych dóbr osobistych powoda).

Zgodzić się również należy ze stanowiskiem strony pozwanej, że powód nie określił słów kluczowych (i ich konfiguracji), po wpisaniu których do wyszukiwarki internetowej G. wyświetlają się określone wyniki wyszukiwania, w tym odsyłające do sporej publikacji, a podany przez powoda adres internetowy nie stanowi adresu odsyłającego do konkretnego wyniku wyszukiwania – to jest do spornej publikacji, ale do listy wszystkich wyników wyszukiwania.

Należy również podzielić stanowisko Sądu I instancji, który podkreślił, że mimo rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Łodzi rozpoznającego zażalenie w przedmiocie wniosku powoda o udzielenie zabezpieczenia, powód w dalszym ciągu nie sprecyzował roszczenia. Sąd Apelacyjny w pisemnych motywach wyraźnie zaznaczył, że powód nie wskazał, które fragmenty kwestionowanej publikacji naruszają jego dobra osobiste, są niezgodne z prawdą i dlatego, a złożony pozew stanowi dość ogólnikową polemikę z ocenami, bez przytoczenia okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę powództwa. Zawnioskowano jedynie dowód z zeznań świadka G. R. i dowód z przesłuchania stron. W efekcie

Sąd Apelacyjny ostatecznie oddalając wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia uznał, że powództwo nie zostało nawet uprawdopodobnione.

W pozwie zostały zacytowane trzy fragmenty spornej publikacji. Jeden dotyczy faktu współpracy powoda ze Służbami Bezpieczeństwa PRL (czemu na etapie postępowania apelacyjnego powód już nie zaprzecza). Drugi i trzeci fragment nie zawiera wypowiedzi, które można byłoby oceniać z punktu widzenia prawdy czy fałszu. Poza tym powód w pozwie posługuje się generalnymi ocenami, typu „w zasadzie każde zdanie zawiera w sobie kłamstwo”, a publikacja jako całość „stanowi paszkwil, zbiór obelg i pomówień”.

Ponadto Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że powód jest osobą publiczną i wobec tego powinien zaakceptować, że jego życie prywatne będzie przedmiotem zainteresowania społeczeństwa, a także fakt, że ze względu na potrzebę ochrony interesu społecznego może nastąpić uzasadniona ingerencja w jego dobra osobiste i prywatność.

Realizacja prawa do wolności wypowiedzi nie powinna prowadzić do naruszenia dóbr osobistych. W przeciwnym wypadku dochodzi do kolizji dwóch praw - prawa do wolności wypowiedzi i prawa do ochrony dóbr osobistych. W przypadku konfliktu tych dwóch praw zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również w Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zaakceptowano jednak konieczność większej tolerancji na krytyczne sądy, w tym co do ich treści i formy, przez osoby publiczne. Podejmując się działalności publicznej, każdy powinien liczyć się z tym, że każdy czyn i słowo może być przedmiotem ocen krytycznych, publicznego, często nawet niesprawiedliwego osądu.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.